

No. 84



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERAC

Środa dnia 24 marca 1920 roku.

REDAKCJA
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. Warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku pracy powojennej — Zgoda 11 w Warszawie.

Cena prenumeraty:

w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 35.00
Miesięcznie „ 12.00
za roznośnię
60 fen. miesięcznie.
Z przez. pocztowa:
Kwartalnie Mk. 45.00
Miesięcznie „ 15.00
Po za Łódź a. egz. 55 f.
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.
Kalendarzyki:
Środa 24 Marka M.
Czwartek 25 Związ. M.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem lub w tekście m. 2.50 za tekstem 1 mk. nekrologi mk. 1,25 za wiersz pejtowy. Drobnie ogłoszenia 20 fen. za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 30 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Ataki bolszewickie chwieją się.

Warszawa 23 III (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich:

Nieprzyjacieli ponowili zacięte ataki na całej rozciągłości odcinka Poleskiego szczególnym uporem uderzając na Sieliszczę wzdłuż linii kolejowej Rzeczyca, Halinkiewicz i na wieś Chabnoje. Po kilkugodzinnych walkach wszystkie ataki zostały odparte.

Na Wołyniu bolszewicy w dniu wczorajszym po długim przygotowaniu artyleryjskim przeszli do ataku na linję rzeki Słuczy między Ostropolem a Lubarem. Uporczywe usiłowania sforsowania rzeki, powtarzające się kilkakrotnie, zostały udaremnione przez męstwo naszych żołnierzy i energicznie przeprowadzane manewry.

Na odcinku Zwiachła nieprzyjaciel wyczerpany poprzednimi bezowocnymi atakami ograniczył się do ostrzeliwania ogniem artylerji naszych pozycji usiłując równocześnie zaskoczyć kawalerją wysunięte nasze placówki. Na przedpolu Olewska trwają zacięte walki z nacierającymi kolumnami bolszewickimi.

Również na Podolu ataki bolszewickie trwają. Na odcinku Łatyczowa po ich odparciu oddziały nasze przeszły do kontrataków. Zdobyły kilkanaście karabinów maszynowych i wzięły znaczną ilość jeńców. Również udaremnione zostały ataki nieprzyjacielskie na Karczyjowce i Nową Uszyce.

Kuliński pułkownik.

min szpitalom i groząc w przeciwnym razie strajkiem, stawia tę instytucję będącą ucieczką największej niedoli i ratującą od śmierci przedewszystkiem ludność robotniczą, w położeniu bez wyjścia, Tego rodzaju działalność to szkolnictwo społeczne najniższego pokroju

Towarzysze ze związku podszycją się pod kłamliwe hasła pokojowej obrony robotnika wymierzając cios śmiertelny szpitalom, które dla pielęgnowania tego robotnika i ratowania go od śmierci, zostały powołane. Zamiany tego rodzaju, uderzające brutalnie w podstawy bytu szpitali, grożenie strajkiem w chwili, gdy przez wszystkie stronnictwa ostatnio zostały potępione strajki w instytucjach użyteczności publicznej, Łódzki związek pielęgniarzy dowodzi, iż na czele swym postawił jednostki niepowołane i szkodliwe które też opinia społeczna kategorycznie i bezwzględnie potępia.

Czas wielki, aby raz już położono kres działalności, tego rodzaju indywiduów które jako jedyny cel swej działalności postawiły sobie anarchję i propagowanie hasła rozkładu choćby kosztem życia i zdrowia ludzkiego.

Czy nie przeoczenie?

Pan Jan Gawroński, inspektor II-go rewiru na drodze kaliskiej, człowiek energiczny i dobrze sprawie polskiej zastawiony, gorliwy działacz na polu społecznym, od dłuższego czasu zajmował to stanowisko ku zadowoleniu dyrekcji i kolegów kolejarzy.

Naraz dnia 15. marca, bez uprzedniego zawiadomienia go, został mianowany na to stanowisko p. Koblerzycki.

Ponieważ od najdawniejszych czasów był zwyczaj, zupełnie słuszny, że przenoszonego z miejsca na miejsce urzędnika najpierw o tej translokacji zawiadamiane, przeto nic dziwnego że p. Jan Gawroński, poczuł się tą sprawą dotkniętym.

To nieetyczne postępowanie jednak zastanowiło cały personel dystansu, który też natychmiast wystąpił na całej linii z protestem. Mamy nadzieję, że ten krok przypomnienia, czy też nieuwagi dyrekcji zostanie naprawiony, bo dla czegożby się rozgorczyło w tym, taki przychylnym dla sprawy polskiej węże łódzkim.

Sądźmy, że nawet sam p. Koblerzycki cofnie swoją kandydaturę, zważywszy, że zaszkodził jakieś nieporozumienie. Panu Gawrońskiemu nie uczyniono bowiem żadnego zarzutu służbowej natury.

PRZYWRÓCENIE RUCHU KOLEJOWEGO.

WARSZAWA. 23. 3 (PAT) MINISTERSTWO KOLEJ ZŁAZNYCH KOMUNIKUJE: ZE W NOCY Z DNIA 23 NA 26. B.M. PRZYWRÓCONY BĘDZIE NA KOLEJACH RUCH OSOBOWY I ZNIESIONE BĘDZIE ZADANI

Jak górnicy komuniści pomagają armji naszej.

(Od wł. korespond.)

W Zagłębiu od kilkunastu dni socjaliści rozpętali wśród górników zbrodniczy strajk.

Kiedy rząd ze względu na potrzeby armji walczącej decydował się ustąpić wszystkim żądaniom robotników, wystąpił wice minister Pełowski z partji N. Z. R., który zażądał aby rząd nie tylko traktował z P. P. S. jako głównym organizatorem strajku, ale również z N.Z.R.

Na to oświadczyli przydstawiciele P. P. S., że ponieważ wśród górników jest zaledwie 3 proc. N. Z. R. przeto razem z N. Z. R. pertraktować nie będą. Z tego powodu znów N. Z. R. ogłasza, że wszelkie uchwały, celem powrócenia do pracy nie obowiązują nadal ich stron-

nictwo. Skutkiem tego pertraktacje utknęły na martwym punkcie.

Towarzysze Ziemięcki, Zuławski i Arciszewski przybyli dzisiaj z deputacją do Skulskiego i oświadczyli że wice minister Popławski zajmuje partyjne stanowisko i jako taki musi ustąpić z urzędu, a strajk w Zagłębiu trwa dalej.

P. P. S. grozi, że o ile nie zgodzą się na żądania P. P. S. to sytuacja ta wywoła dalsze strajki w zagłębiu solnym i naftowym.

Kiedy dziś na froncie chodzi o wielkie zwycięstwo, luto może węgla zabraknąć na kolejach Ofeńciel jacy to są synowie Ojczyzny.

Zamach wywrotowców na życie robotnika polskiego.

Wywrotowcy nie ustają w swej posępnej działalności, dążącej do wytworzenia anarchji i sparaliżowania życia. Po zakusach na instytucje użyteczności publicznej w Warszawie, co jednogłośnie potępiła cała opinia polska bez różnicy zabarwień politycznych, obecnie przygotowują się podobna akcja w Łodzi

Preludjum do niej jest forma żądań, jakie służba utrzymywanych przez instytucje dobroczynne szpitalów, wystawiła wczoraj. Związek pracowników szpitalnych nadesłał do zarządów tych szpitali list w którym, zagroził strajkiem o ile służba w przeciągu 3-eh dni tych szpitali nie otrzymu tych samych warunków, co w szpitalach miejskich. List podpisali tow. Majchrzak i

Baryliński.

Ażebym społeczeństwo mogło się zorientować w tej sprawie, zaznaczyć wypada, że z niesłychanym obciążeniem budżetów owe szpitale utrzymujące się z ofiarności publicznej, dają służbie i pielęgniarzom kompletne utrzymanie oraz 300—400 mk. miesięcznej płacy. Jeżeli zwarzymy, że w obecnych warunkach większości pracujących zarobki nie wystarczają na pokrycie wszystkich kosztów utrzymania, to zrozumiany, iż uposażenie służby szpitalnej stawia ją i tak w położeniu uprzywilejowanym.

Lecz jędro sprawy nie na tem jeszcze polega, godnym potępienia jest samo ujęcie kwestji. Związek pielęgniarzy, dając 3-dniowy ter-

KRONIKA.

— W sprawie aprowizacji.

a) Kierownik wydziału Zaprowiantowania a zarazem ławnik Magistratu p. Wacław Kalfanke wyjechał do Warszawy w towarzystwie trzech delegatów większych fabryk łódzkich w celu uzyskania od ministerjum aprowizacji deputatów żywnościowych dla ciężko pracujących robotników wszystkich fabryk łódzkich.

— Z Komitetu Daru dla Józefa Piłsudskiego.

a) Wciągu lutego do Kasy Komitetu wpłynęło Mk. 81,272, 716 koron i 247 rubli. Ogółem do kasy komitetu wpłynęło z list przeszło 200,000 Marek. Natomiast list składanych wróciła do komitetu nieznaczna ilość, bo na 5500 rozesłanych zaledwie 800.

Większość więc list jest jeszcze w ruchu. W obec tego komitet zwraca się z prośbą do wszystkich, by tam, gdzie listy już wypełnione zebrać je oraz z pieniędzmi wysłać do Komitetu.

— Oszacowanie strat wojennych.

a) Starostwo Łódzkie rozesało do wszystkich wójtów gmin oraz do burmistrza m. Zgierz okólnik, zawiadamiający, iż na skutek rozporządzenia Głównego Urzędu Likwidacyjnego, ustanowione zostały komisje szacunkowe, których zadaniem jest ustalenie i oszacowanie strat spowodowanych bezpośrednio przez wypadki wojenne, w majątku obywateli Państwa Polskiego. Do zgłaszania strat uprawnieni są poszkodowani obywatele polscy, w następujących wypadkach: z tytułu rekwizycji lub kwatunku, kontrybucji i t.p. 2) konfiskat, zarządzanych w okresie wojennych przez wojska lub władze cywilne, 3) z powodu bezpośrednich działań wojennych armii niemieckiej, austro-węgierskiej lub przymusowego zarządu lub przymusowych umów, 5) w skutek kradzieży rabunku i t.p. o ile stwierdzony zostanie bezpośredni związek z wydarzeniami wojennymi wskutek ucieczki z obszarów zajętych przez nieprzyjaciela, wydalenia osób z ich miejsca przynależności na zasadzie zarządzeń władz wojskowych ze stosunku służbowego, z kontraktów dostawy lub najmu, zawartych.

Z byłymi władzami okupacyjnymi. Poszkodowani z powiatu łódzkiego zgłaszać winni swe straty do komisji szacunkowej w Łodzi (Południowa 28) najpóźniej do dnia 1 czerwca r. Po upływie tego terminu reklamacyjnego, żadne reklamacje nie będą wzięte pod uwagę. Decyzja co do ewentualnego wynagrodzenia strat nastąpi później.

Koszty ustalenia i oszacowania kosztów spowodowanych żądaniem nieuzasadnionem. Rozporządzenie powyższe wójt gmin obowiązani zakomunikować ludności na zebraniach gromadzonych.

— Rozbiórki domów.

a) Delegacja budowlana przy Magistracie zakwalifikowała do rozbiórki następujące domy drewniane grożące zawaleniem z powodu starości.

1) F. Stoleckiego i A. Andrzejczaka przy ul. Cymera 6, 2) Rywki Hornpach Faltra 2, 3) Augusta Fajra i Pauliny Koenig, Dębowa 81, 4) Maksymilija Grocminga, ul. Fajra 12, Franciszka Mrogasiewicz, ul. Pańska 20, Karoliny Samuplech Nowaka 12, Antoniego Grodzińskiego, Aleksandrowska.

— Nie grzeczne zachowanie się.

P. Marjan Łuba obywatel m. Łodzi, wezwany do Urzędu Wąki z Lichwą Mieszkaniową za niezameldowanie jakoby sklepu. Stawił się tam 19 b. m. Kiedy wszedł do biura, zastał tam młodego człowieka, który nie był zajęty.

Czego tu zapytał?
Zostałem wezwany odparł p. Łuba.
Czekaj tam za drzwiami!
Co? Ja obywatel mam czekać za drzwiami.
Jam do takiego traktowania nieprzyzwyczajony.

To jest poczekalnia, mówił ironizując młody.

dzi eniec na urządzie, może nie wykończona podług pańskich zachcianek.

Koniec konców p. Łuba pozostał. Warto by jednak zwrócić uwagę takiemu panu, i że nie nos dla tabakiera...

— Dla żołnierza.

Sekcja Ziemiańska Komitetu Święconego dla Żołnierza w Łodzi, zwraca się z wezwaniem do pp. Ziemian pow. Łódzkiego o nadsyłanie jaj, sera, masła, słoniny, kiełbas i t. p. o ile możliwe struclę pod adresem biura Związku, ul. Kilińskiego № 50 do Wielkiego Czwartku włącznie.

Dary w naturze przyjmowane będą niezależnie od zadeklarowanych, bądź wpłaconych sum gotówką.

— Z akcji plebiscytowej.

a) W ubiegłą niedzielę urządzone zostało w Zgierzu i Pabjanicach wielkie wiece w sprawie akcji plebiscytowej w okręgu łódzkim, które zgromadziły około 10,000 słuchaczy. W Zgierzu odbył się wiec na Starym Rynku przed gmachem magistratu. Fakt tłumnego zgromadzenia się (do 6,000 osób) mimo niepogody świadczy o zainteresowaniu się społeczeństwa sprawami plebiscytu.

W Pabjanicach odbył się wiec plebiscytowy, w wielkiej sali gimnastycznej, który zgromadził 4,000 osób.

Przypomnieć należy, że przy agitacji popłyną daki na fundusz plebiscytowy.

W zrozumieniu powagi sprawy Komitet okręgu łódzkiego zamierza rozszerzyć swoją działalność i objąć nią nie tylko powiat łódzki ale również sąsiednie.

Program najbliższej działalności, ustalony na niedzielnym posiedzeniu Komitetu, które odbyło się pod przewodnictwem p. L. Chwałbińskiego, jest następujący: nawoływanie do składania ofiar na fundusz plebiscytowy przez ogłaszanie z ambon i w pismach, 2) wydanie odezwy podkreślającej wartość akcji plebiscytowej i nawołującej do zebrania funduszy; 3) wydanie broszury agitacyjnej, omawiającej bogactwa naturalne terenów plebiscytowych; wartość ich dla Polski; 4) urządzenie kwesty w początku maja; 5) zorganizowanie całego szeregu zebrań i wieców plebiscytowych.

Zaprojektowano również opodatkowanie całej ludności na rzecz plebiscytu. Projekt ten jednak omówiony będzie dokładniej na następnym posiedzeniu Komitetu plebiscytowego.

W d. 1 kwietnia wydany będzie pierwszy wiec w sali Teatru Polskiego.

— Z Giełdy Łódzkiej.

a) Wczorajsze notowanie na Giełdzie Łódzkiej przedstawiają się w sposób następujący: ruble Carskie w 500 setkach —201; w 100-ach 197; dumskie w 1000-ach —51. 5 prc. Listy zastawne m. Łodzi 195. — Czeki na Berlin —21

Tendencja wyczekująca Akcje bankowe i przemysłowe w poszukiwaniu.

— Budowa fabryk.

a) Delegacja budowlana przy Magistracie zatwierdziła plany.

Henryka Steina na budowę farbiarni i suszarni oraz budynku fabryczno-gospodarczego przy ul. Leszno 45 2) M. Szyttenhelma na budowę fabrycznego budynku gospodarczego i przebudowę kotłowni, przy ul. Staro Zarzewskiej 21.

3) Akc. Tow. E. Haeblera na budowy chłodnika w miejsce zburzonego na silniejszym fundamencie, przy ul. Dąbrowskiej 19.

— Budowa kolei Łódź—Kutno.

a) Budowa kolei Łódź—Kutno, na dystansie Włocławek—Zgierz przekazaną zostaje od 1 kwietnia r. b. ministerjum kolei. W tym celu dyrektor robót publicznych min. Stawicki wyjechał do Warszawy dla umówienia warunków przekazania tej budowy z ministerjum robót publicznych dyrekcji kolejowej. Jak się dowiadujemy, roboty same nadal prowadzić będzie Polskie Tow. budowlane.

— O kradzież prądu elektrycznego.

a) Znowu mamy do zanotowania sprawę karną o kradzież prądu elektrycznego. Jest to już 5-ty wypadek w ciągu ostatnich miesięcy skazania niesumiennego odbiorcy prądu na karę więzienia. Tym razem skazanym został Judek Leng, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 38 na 3 miesiące więzienia oraz opłat sądowych Mk. 10. Sprawę rozpatrywał Sąd Pokoju 6 Okręgu m. Łodzi. W imieniu Elektrowni stawał adwokat St. Jurkowski, Charakterystycznym jest, że na ławie oskarżonych we wszystkich tych sprawach zasiadała żydowska klientela.

— Płace pracowników miejskich.

a) Wczoraj odbyła się w Magistracie konferencja w sprawie nowych żądań ekonomicznych wysuwanych przez urzędników i robotników miejskich. Robotnicy żądali płacy 60 mk. dziennie. Po dłuższej i wyczerpującej dyskusji przyjęto wniosek Magistratu zapewnijający stałym robotnikom placowym 50 mk. dziennie, zatrudnionym zaś przy robotach publicznych 40 mk.

Zamiast proponowanej przez urzędników pensji minimalnej (klasa V) 1400 mk. przyjęto jako minimum 1300 mk., przyczem odpowiednio (100 do 125 mk. na klasie) zmniejszono żądane stawki dla klas innych.

Obarczeni rodziną otrzymywać będą dodatkowo po 100 mk. miesięcznie na dziecko. Podwyżka pensji liczy się od 1 marca. Delegaci związków zawodowych wyrazili na powyższe warunki swą zgodę, zastrzegając sobie jednak, iż głos decydujący w sprawie przystania na warunki ewentualnie ich odrzucenia będą miały ogólne zebrania związków zawodowych.

Walka przeciwko Województwu łódzkiemu.

a) Kiedy na porządek dzienny wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej weszła sprawa wyboru przedstawiciela do Rady Wojewódzkiej radny Rapalski, w imieniu frakcji P. P. S., oświadczył, iż w wyborach udziału brać nie będzie.

Po zaszczęszeniu głosowania, większość uchwaliła wniosek treści następującej: „Organizacja Samorządu drugiej instancji w postaci Rady Wojewódzkiej, jako organu o wyłącznej właściwości dawnym zakresie działania i o składzie administracyjno biurokratycznym jest opartą na zasadach nie demokratycznych. Rada Wojewódzka stanowi faktycznie tylko radę opiniotwórczą, bez prawa decyzji i inicjatywy, jest sparaliżowaną we wszystkich swych czynnościach przez organ państwowy Wojewodę.

Rada miejska protestuje przeciw takiej organizacji, żąda reformy odnośnej ustawy z 2 sierpnia 1919 r., w duchu najdalej idącego uwzględnienia czynnika społecznego z głosami decydującym i w obecnym momencie powstrzymuje się do wyborów delegata do Rady Wojewódzkiej w Łodzi”

Ciekawe — kto na ten lepiej wyjdzie Rada Miejska, czy Województwo?

Sowiety i kolejarze.

W odezwie do kolejarzy rząd bolszewicki powiada: „Hajba wam, towarzysze! Robotnicy kolei północnych stracili w ciągu stycznia przeszło tysiąc dni pracy, robiąc sobie wakacje w chwili, gdy miliony osób cierpią głód. Nie można przewieźć 10 milionów pudów zboża z powodu braku lokomotyw, a kolejarze urządzają się tak, że dwa dni w tygodniu nie pracują. Trzeba położyć kres tej zbrodni uczynić przynajmniej tych godzin pracy, z których otrzymano Republikę. Konieczną jest rzecz wprawdzie stan wojenny i wymierzyć winnym wszelkie kary praw wojennych.

„Tylko przez walkę zaciętą na froncie pracy, tylko wówczas gdy robotnicy, zwłaszcza kolejarze spełnią swój obowiązek, zwycięstwo kres nieszczęsnemu stanowi rzeczy w chwili obecnej, zwyciężymy głód i uratujemy republikę sowiecką”.

Zawierucha w Niemczech.

Z Sejmu.

O GÓRNY ŚLĄSK.

BYTOM 23.3 (PAT) „Oberschlesische Courier” donosi, że rząd polski koncentruje znaczne siły wojskowe na granicy Górnego Śląska i że Rada ministrów na tajnym posiedzeniu w Warszawie postanowiła by wojska polskie wkroczyły na Górny Śląsk, gdyby wskutek zajść w Niemczech przeszło do wybuchu a wojska koalicyjne okazały się za słabe. Pismo to podaje także że na Górny Śląsk ma przybyć dr. Diamand upatrzony już oddawna na komisarza gospodarczego i przemysłowego na Górny Śląsk.

WIEN. 22.3 (PAT) W Hamburgu ruch kolejowy i pocztowy został na nowo przywrócony. Między niezawisłymi socjalistami a socjalistami większości wybuch konflikt z powodu zabrania broni robotnikom. Niezawisli proklamowali ponownie strajk generalny. W okolicy Altony uzbrojone bandy napadły na 3 dworce podmiejskie.

WROCLAW. Aresztowano tu naczelnego redaktora „Schlesische Zeitung” oraz kilku radców miejskich i studentów pod zarzutem zdrady stanu. Rewizja przeprowadzona w organizacji studentów wykryła broń.

W BERLINIE.

NORDEICH. 23.3 (PAT) W myśl kompromisu zawartego z komisarzem generalnym strajk robotników kolejowych został zakończony. Ruch kolejowy częściowo podjęto. W niedzielę rano rozpoczęła się praca na poczcie. Ruch telefoniczny podjęty. Po zapanowaniu porządku zostanie zniesiony stan wyjątkowy. Członkowie parlamentu i rządu przybyli w niedzielę do Berlina. Oddziały wojskowe wysłane do Deberitz. Strajk tramwajowy trwa jeszcze ponieważ pracownicy chcą uzyskać jak najlepsze warunki poprawy ich bytu. W mniejszych fabrykach rozpoczęto już pracę. Strajk generalny można uważać jako zakończony. W środę zbierze się zgromadzenie narodowe. Na prowincji naogół panuje również spokój tylko okolice nadreńskie znajdują się w ręku niezawisłych socjalistów i komunistów, lecz i tam wnet spokój powróci. Rząd poczęł oczyszczać administrację żywiółów które przyłączyły się do akcji Kappa. Dzienniki jeszcze nie wychodzą ale ukaza się we wtorek rano.

15.000 JENCÓW NIEMIECKICH.

KOLONJA. 23.3 (PAT) Biuro Wolfa donosi pod datą 21 b. m. Międzykoalicyjna komisja prowincji nadreńskiej ogłasza: Wczoraj 15.000 żołnierzy niemieckich przekroczyło granicę obszaru okupowanego przez wojska angielskie. Wojska te zostały rozbrojone i oddane pod straż angielską.

WYPADKI W NIEMCZECH.

PARYŻ. 23.3 (PAT) Z Moguncji donoszą, że wieści o liczebności czerwonej armii spartakusowców są mocno przesadzone. W Reaszajdzie 2 partje socjalistyczne utworzyły związek. Obrona państwowa odzyskała Bohum. Z Berlina donoszą, że wojska opuściły Wrocław po prawdziwej bitwie.

Pruski minister spraw wewnętrznych Heine ustąpił.

BAWCIE SIĘ TAK DALEJ.

WIEN. 22.3 (PAT) W Hamburgu ruch kolejowy i pocztowy został na nowo przywrócony. Między niezawisłymi socjalistami a socjalistami większości wybuchł konflikt z powodu zabrania broni robotnikom. Niezawisli proklamowali ponownie strajk generalny. W okolicy Altony uzbrojone bandy napadły na 3 dworce podmiejskie.

BERLIN. 23.3 Dymisja Noskego została przez prezydenta rzeszy przyjęta.

WRZENIE W GDANSKU.

GDANSK. 23.3 (PAT) Wczoraj obiegały tu pogłoski o zamachu zamierzonym przez komunistów i niezawisłych socjalistów. Z tego powodu wszystkie gmachy publiczne znajdowały się pod silną strażą. Również i komenda wojsk okupacyjnych poczyniła ze

GDANSK. 23.3. Ruch strajkowy w Berlinie zradycyzował się z powodu proklamacji niezawisłej centrali strajkowej. Radykalizm ten ujawnia się szczególnie w tramwajarzy berlińskich. Domagają się oni między innymi objęcia ruchu przez rewolucyjne rady fabryczne i wydalenia wszystkich reakcyjnych urzędników. Z powodu strajku gazownia i elektrownia nie funkcjonują wcale.

SLABY RUCH KOLEJOWY.

GDANSK. 23.3. (PAT) Ruch kolejowy z Berlinem odbywa się dotąd na razie tylko na linii przez Chojnicę. Ruch do Berlina przez Szczecin jest w dalszym ciągu przerwany.

Ludendorff uciekł.

Berlin 23 III. Wszystkie stronnictwa w Niemczech żądają ukarania winnych, którzy wywołali zamach Stanu. Najbardziej niemcy zawzięci są na Ludendorfa, który miał kierować wszystkim. Mówią, że Ludendorff jednak zbiegł do Szwarzarji.

Żądania Bawarii.

Paryż. 23.3 (PAT) W Niemczech coraz silniej wysępuje prąd adualistyczny, domagający się, ażeby państwa związkowe nie były na przyszłość tak bezwzględnie kontrolowane i kierowane przez władze centralne w Berlinie, jak to miało miejsce dotychczas. W Bawarii rozrzuconodezwy, domagające się by Bawaria skierowała do Prus ultimatum w sprawie odzyskania części suwerennych praw, co jest koniecznym dla uratowania cywilizacji w krajach południowo niemieckich.

Kraków. 23.3 (PAT) Z Berlina donoszą: Komuniści niemieccy wiedzieli o mającym nastąpić zamachu monarchistycznym jeszcze na 3 tygodnie przed jego dokonaniem, i zawiadomili o tem Moskwę. W następstwie tego Radek zjawił się tam na tydzień przed przewrotem i przygotował ruch bolszewicki, który wybuchł po upadku Kappa. Radek przesłał wielkie sumy pieniędzy z Holandji do Zagłębia Ruhr, gdzie spodziewał się lepszych wyników dla agitacji bolszewickiej.

Radek znajduje się jeszcze w Berlinie, ukrywa się jednak tak, że nie można go wysledzić.

* * *

W Halli i okolicy trwają walki dalej. Halla jest odcięta od świata.

ESSEN. 23.3. (PAT) Cały obszar przemysłowy znajduje się w rękach rewolucyjnych robotników. Czerwona armja licząca przynajmniej 50 do 60.000 ludzi posuwa się zwycięsko na Wesel, gdzie usadowiły się resztki wojsk rządowych.

Dorsten zostało zajęte przez rewolucyjnych robotników, którzy wzięli tam 900 jeńców. W pobliżu miejscowości Haltern rewolucyjni robotnicy zatrzymali pociąg pancerny uszkodziwszy poprzednio tor kolejowy. Ogólne położenie militarne jest dla rewolucyjnych wojsk korzystne. W czasie walk sobotnich z wojskami rządowymi zdobyli rewolucyjni 5 armat, 6 miotaczy min, 3000 karabinów, 2000000 naboju itd.

WIEN. 23.3. (PAT) Donoszą z Berlina. Wydano rozkaz aresztowania gen. Ludendorfa za jego udział w zamachu Kappa.

HANOWER. Przez miasto to przejechało 23 około 8000 żołnierzy do Zagłębia Ruhr dla przywrócenia władzy rządu w tych miejscowościach, w których ogłoszono republikę sowiecką. Podobne ekspedycje przejechały i przez inne miejscowości.

SOSNOWIEC. 23.3. (PAT) W ostatnich dniach ujawniła się w Berlinie energiczna akcja na rzecz generalnego strajku i zbrojnego powstania. Akcje te prowadzili agitatorzy sowieckiej Rosji legitymujący się jako kupcy Rząd zamierza zarządzić aresztowania na szeroką skalę.

WARSZAWA. 23.3. (PAT) Wśród interpelacji znajduje się interpelacja Dębskiego i tow. ze związku Ludowo Narodowego w sprawie frondy urzędników w Min. spraw zagranicznych, która prowadziła już walkę z różnymi gabinetami a teraz prowadzi z obecnym gabinetem, myszkowała ona dotychczas po różnych pismach a teraz za pomocą kapitałów dostarczonych przez najbardziej skompromitowanych germanofilów obok byłej emigracji petersburskiej przeprowadziła przewrót redakcyjny i wydawniczy w „Kurjerze Polskim”. Po tej ciekawej interpelacji przeszła Izba do dalszej rozprawy w sprawie kas chorych.

Przemawiał p. de Roset. Zwrócił się do Min. ochrony pracy z następującą sprawą. Za czasów rosyjskich istniały przepisy, na mocy których fabrykanci byli obowiązani do dostarczania szpitali dla swych robotników, w Warszawie wykręcano się od tego, lecz na prowincji takie szpitale istotnie powstały. Otóż z okazji zamierzonej reformy w lecznictwie robotniczym już teraz wiadomo jakim prawem zabiera się fabrykom gotowe szpitale i psuje się stosunki sanitarne już uregulowane. Dzieje się to kosztem warstwy robotniczej, ponieważ teraz oplanowana opieka zdrowotna ma objąć cały szereg instytucji. I tak zarekwirowano gwałtem szpitale w Dąbrowie w Hucie Bankowej. Powinno się budować nowe szpitale tem bardziej, że ustawa obecnie proponowana przewiduje przeciąg 2 lat, w ciągu których ma wejść w życie.

Po dłuższej dyskusji marszałek oświadcza, ażeby dać posłuch sposobności do przemyślenia całej ustawy odracza się rozprawę szczegółów na czas poświęcony.

Izba przystępuje do drugiego punktu porządku o przedsiębiorcach trudniących się czynnościami bankierskimi.

Sprawę referował p. Adam. Zauważa on, że rozmnożyła się u nas obecnie spekulacja walutowa. Ogniskiem spekulacji są przedewszystkiem domy bankierskie, których właściciele uprawiają na giełdzie grę szkodliwą dla interesów państwa polskiego.

P. Hirszhorn występuje w obronie domów bankowych i kantorów twierdząc, że są one również potrzebne jak sklepy.

Poprawki p. Hirszhorna zmierzają do tego, aby istniejące już domy bankowe, które osiągnęły koncesje mogły nadal z tych koncesji bez nowych starań korzystać.

P. Maślanka wyraża zdziwienie z tego powodu podczas gdy skarb świeci pustkami. Komisja budżetowa przychyliła się do wniosku komisji. Uchwalała ta przeszła zaledwie 1 głosem większości komisji. Nie może być więc uważana za wyraz opinii komisji. Mówca wypowiada się przeciw tej uchwale komisji.

Sprawozdawca p. Adam wyjaśnia, że ów 1 proc. podatków ma być opłacony w złocie co w markach wyniesie przeszło 30 razy tyle, dlatego postanowiono dla starych domów bankowych zrobić wyjątek i komisja budżetowa uchwalając go nie miała żadnych skrupułów.

Izba przystąpiła do głosowania.

Przyjęto ustawę en bloc w drugim i trzecim czytaniu. Izba przystąpiła następnie do rozpraw o likwidacji serwitutów w byłej kongresówce.

Większość komisji reprezentowana przez stronnictwo ludowe i robotnicze stała na stanowisku, że ekwiwalent jaki właściciele otrzymują za serwituty musi im zabezpieczyć dochód równający się korzyściom serwitutowym.

Na tem rozprawę odroczone. Po odesłaniu paru projektów rządowych i wniosków do poszczególnych komisji marszałek zamyka posiedzenie.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro o 4-ej.

Z WARSZAWY.

Z WARSZAWY. Dziś o godz. 12 w południe odbył się pogrzeb znanej artystki dramatycznej Lidowej Zmurkowej. Kondunkt z ogromnych kół publiczności

stru Wielkiego skład orkiestra odegrała marsza żałobnego Chopina. Następnie pochód ruszył w dalszą drogę ku omentarzowi.

Dziś w sali muzeum Tow. przemysłu i rolnictwa rozpoczęły się obrady zjazdu kółek rolniczych poprzedzone nabożeństwem w kościele św. Krzyża. Na zjazd przybyło przeszło 1500 osób.

Po ukonstytuowaniu się prezydium powitalne przemówienie wygłosił wiceminister rolnictwa.

Wielką część posiedzeń przed południowych wygłoszono odczytanie komunikatów, sprawozdania związków kółek rolniczych młodzieży wiejskiej zjazdów w kółkach rolniczych pan Jeruzalski. Po południu dyskusja o wybory zarządu.

Pasek francuski.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa 23 III. Dziś Naczelnik państwa na uroczystej audyencji przyjął w obec ministrów uwierzytelniające listy nowego posła francuskiego Hektora de Panacieu, który przybył na miejsce Pralona.

Wracającemu z Belwederu postowi publiczność wyrządziła owacyjne przyjęcie.

Fala żydów Rosjan zalewa Warszawę.

Fala żydów Rosjan uciekających z Rosji przed bolszewikami zalewa obecnie Warszawę.

Jest ich w Warszawie obecnie przeszło 30000 i zajmują ponad 5 tysięcy najlepszych mieszkań co przy obecnym braku mieszkań w Warszawie bardzo silnie daje się odczuwać.

Studnicki proces przegrany.

Warszawa 20 marca. P. Władysław Studnicki, głośny z czasów Rady Regencyjnej wytoczył b. redaktorowi „Gazety Porannej“ p. Malczewskiemu proces o to, że ten, przed dwoma laty, w jednym z artykułów w tem piśmie nazwał Studnickiego delatorem. Proces ten Studnicki w pierwszej instancji przegrał, wczoraj sprawa była ponownie rozpatrywana w instancji drugiej i znowu skargę p. Studnickiego uznano za bezprzedmiotową.

Jak niemiecy walczą.

Warszawa. 23 (PAT) Ministerstwo kolei żelaznych ogłasza co następuje: „Vossische Zeitung“ zamieściła w N. 178 w dziale płatnych ogłoszeń ogłoszenie rzekome dyrekcji kolei państwowych w Poznaniu. Żądanie 1000 rutynowanych tłumaczy, 100 inżynierów ruchu, znaczniejsza ilość mierników, techników i kupców za wysokim wynagrodzeniem jest to kłamstwo.

Taktyką tą usiłuje wyrobić pojęcie. Polska nie posiada odpowiednich sił do organizowania porządku na ziemiach przyznanych traktatem pokojowym i wpływać na opinię ludności bezzarów plebiscytowych w sposób dla Polski niekorzystny.

Z decyzji sądu okręgowego w Warszawie dnia 8 marca roku bieżącego na zasadzie artykułu 29 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych władze administracyjne zawiesiły czasopismo żargonowe „Lebens Fragen“ aż do czasu rozpoznania sprawy przez sąd.

Temps podaje, że w Warszawie toczą się obrady między polską reprezentacją, a francuską w sprawie ustalenia zasad, na podstawie których można będzie rozpocząć rokowania pokojowe z Rosją Sowiecką.

W Paryżu utworzyła się komisja, która na ustalić plan wspólnego działania wojennego Polski i Francji na wypadek uderzenia bolszewickiego. Pisma francuskie podają, że przez to stworzono faktycznie polsko-francuską konwencję militarną.

CHGA DAG NAM PAPIER.

RYGA. 23 3. (PAT) Tutajże dzienniki donoszą, że na zebraniu fabrykantów papieru postanowiono utworzyć fabrykę celulozową oraz założyć centralę papieru celem wywozu papieru i papy głównie do Polski

W sobotę dn. 27 b. m. o g. 9 i pół r. w kościele św. Krzyża jako w dzień urodzin ś. p.

Włodzimierz Foksa

Uczeń Szkoły Handlowej

Odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zapraszają życzliwych i kolegów

Rodzina.

Ratti na Śląsku.

Bytom 53 III (PAT). Pisma górnośląskie donoszą, że pieczę duchową nad katolikami na terenie plebiscytowym Górnego Śląska na okres plebiscytu powierzyła stolica apostolska nuncjuszowi w Warszawie ks. arc. Rattiemu.

Komisja rządząca w Opolu oczekuje jego przybycia na Górny Śląsk w najbliższym czasie.

Wiadomość ta wywołała wśród ludności Górnośląskiej żywe zadowolenie, gdyż w ten sposób teren plebiscytowy usunęły zostały z pod wpływu Konsystorza wrocławskiego. Przyczyni się to niewątpliwie do usmierzania zapędów germanizatorskich niektórych księży górnośląskich.

Wzruszuchy w Dublinie.

Paryż 23)3 (PAT) Hawas. Londyński Daily Chronicle donosi o poważnych zaburzeniach w Dublinie pomiędzy ludnością a żołnierzami. 2 zabitych wielu rannych.

Przyjęcie u króla.

Paryż 23)3 (PAT) Hawas. Z Londynu donoszą: Król przyjął na specjalnej audyencji niemieckiego charge d' affaire, Przedstawicieli Finlandji, Polski i Państw bałkańskich, których przedstawił mu lord Courson.

Minimum płacy.

Paryż. 23)3 (PAT) Z Berna donoszą wniosek zakazu prowadzenia domów gry w Szwajcarii uzyskał podczas referendum 273000 głosów za 296000 głosów przeciw projektowi prawa nadającego władzom możność określania minimum płaty zarobkowej i przeprowadzenia umowy zbiorowej między organizacjami robotniczymi i przedsiębiorców, upadł mniejszością 3000 głosów na ogólną liczbę pół miliona głosujących. Projekt ten ze względów konstytucyjnych był zwalczany we francuskiej części Szwajcarii a ogólnie popierany przez socjalistów.

POCIESZAJĄCA WIADOMOŚĆ.

PRAGA. 22.3 (PAT) Na posiedzeniu wydziału budżetowego Minister skarbu Sonntag oświadczył że bardzo możliwym jest, że deficyt znacznie podniesie się, i dosięgnie on 7. miliardów koron.

Losy Spisza.

CIESZYN. 23 3. (PAT) Obszary plebiscytowe Spisza i Orawy będą opróżnione przez wojska czeskie i zajęte przez wojska koalicyjne.

GALICJA WSCH. PRZECHODZI POD ZARZ. CYWILNY.

Ogłoszono rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych o rozszerzeniu policji państwowej na dalszych 14 powiatów w Galicji wschodniej. Od 1 marca, r. b. tereny etapowe i operacyjne w Galicji wschodniej zostały włączone do D. O. G. Lwów i wskutek tego jako na terenach zarządzanych już pokojowo od tej daty, będzie skasowana żandarmerja wojskowa, a zaprowadzona zwykła policja państwowa.

Stosunki handlowe z Rosją,

Z Nowego Jorku donoszą: Senat Stanów Zjednoczonych uchwalił nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką wraz z równoczesnym podjęciem stosunków handlowych.

Delegaci amerykańskich finansistów i fabrykantów rozpoczęli już rokowania z delegatami rządu sowieckiego w sprawie nawiązania stosunków handlowych

Komunikaty.

Wieczornica w Grand Hotelu i Grand Cafe.

We czwartek dnia 25. b. m. w Grand-Cafe i Malinowej Sali Grand—Hotelu staraniem Gener. Olszewskiej, pułk. Jastrzębskiej i ppor. Duszkiewicza, jako komisji dochodów nieśląskich, komitetu święconego dla żołnierza, odbędzie się wieczornica z której czysty dochód przeznaczony na święcone dla żołnierzy. Początek o godz. 7 i pół wieczorem.

Obowiązki gospodyń i gospodarzy. Objęli łaskawie:

STOLIK № 1.

Eugeniuszowa Geyer z córką Marylą i Panią Wacławową Klawe.

STOLIK № 2.

Dr-owa Krotowska, p. Więckowska z córką Janiną, p. Jurakowska, Dr-stwo Koliński, Dr-stwo Brzozowscy, pp. Saengerowie.

STOLIK № 3.

Gener. Olszewska. pułk. Jastrzębska, pułk. Skrutowscy, major. Kosaccy, kap. Bitykowie, por. Juniewiczowie, ppor. Duszkiewiczowie, p. pułk. Kuchinka, p. Manesch, pp. Bruno Biedermanowie, Major Pładuski, ppor. Sołtys.

STOLIK № 4.

Pp. Grenwodowie, S. Herbstowie, W. Hordliczkowie, W. Horodyńscy, A. Johnowie, Dr-stwo Kumantowie, p. Marja Maxowa, pp. J. Milkerowie, Dr. Tochtomanowie, K. Wellowie, p. Bronikowski, Gustaw Geyer, Colonee Marre, Alfred Ramisch, starosta Bohdan Zbrozek, Zenon Łubieński.

STOLIK № 5.

Pp. Chrzanowscy, Knichowieccy, Opalińscy, Osieccy, Rossmannowie, Smogorzewscy, Smoleńscy, Wattenowie, Wyganowscy.

STOLIK № 6.

Pp. Dr. Czapliccy, Trawińscy, Żołędziowscy, Manińsowie, Bęgalowie, por. Pasat.

STOLIK № 7.

Pp. Grzegorzewska, Wyżnikiewicz, d-wie Marynowscy, d-wie Mison.

STOLIK № 8.

Pp. Klndermanowie.

STOLIK № 9.

Dr-stwo Gundlachowie, starostwo Remiszewscy, Dr-stwo Manińsowie, inż. Gundlachowie, kap. Dr. Poraziński.

STOLIK № 10.

Dr-stwo Kleniewscy, Mikulscy, Skalscy, Stanisławscy, pani Zofja Wardyńska, Dr. Matlak.

STOLIK № 11.

Pp. Tymowscy, Ordyńscy, Oberfeldowie, Odechowscy, Łapińscy, pp. por. Mastowski, major. Fiał, Łubieński, inż. Wóznicki, Stodmajer.

STOLIK № 12.

Pp. Edwardowie, Hajmanowie, pp. Kernbaumowie.

STOLIK № 13.

Pp. Wojeńscy i Rajgrodzcy, pp. W. Kosińska A. Michałowiczówna pp. Stefan Kosiński, Wacław Kaffanke.

STOLIK № 14.

Pp. Dutkiewiczowa, Górecy, Jastrzębscy, Lewicka, Pełkowie, Petersilge, Dr. Matlak, 34-dzia Sulikowski. Dr. Karnieccy, p. Szol.

989.

Kabaret w Sali koncertowej.

Na święta wielkanocne zjeżdża do naszego miasta grupa pierwszorzędnych artystów teatrów warszawskich z programem koncertowo-kabaretowym o treści aktualnej.

Cały szereg pieśni, arji, piosenek, monologówi kupletów, recytacji oraz efektowne tańce wykonają pp. Lucaes, Madziarówna, Zeiska, Werenczyńska, Blancara, Domański, Lin i Michałowski.

Bilety zawczasu nabywać można w cukierni W-go Gostomskiego.

572

Pamiętajcie o G. Śląsku!

Biografia.

Weszedł z drukarni zeszyt „Przeglądu Narodowego”, jedynego dotychczas miesięcznika poświęconego zagadnieniom życia narodowego w zakresie politycznym, naukowym, społecznym, literackim i artystycznym.

Na treść numeru złożyły się artykuły: „Przesilenie społeczne” — Mieczysława Trajdosza; Bankructwo pieniądza papierowego i cywilizacji opartej na wierze w dobroć natury ludzkiej” — Erazma Majewskiego; „Panowie Łukki i Pizy” — Władysława Jabłońskiego; „W sprawie odszkodowań należnych Polsce od Niemiec i Austrii” — Franciszka Nowodworskiego; „Zatarg o Syryję” — ks. Józefa Kruszyńskiego; „Hość żydów na ziemiach polskich” — Bohdana Wasilutynskiego; „Poczynania polityczne Rady polskiej Zjednoczenia międzypartyjnego” — J. K. „Projekt organizacji archiwów w Polsce” — Teodora Wierzbowskiego.

W dziale przeglądu spraw bieżących, polityki zagranicznej oraz wewnętrznej bitytamy dzieje ostatniego okresu życia politycznego Polski i jej stanowiska w Europie.

Położenie w Syrii.

Kongres syryjski, zgromadzony w Damaszku obwołał emira Fajsala królem Syrii i Palestyny. W ten samem mieście rzekomy kongres mezopotamski ogłosił niepodległość Iraku (Mezopotamji) z emirem Abdallahem, bratem Fajsala jako królem, a drugim bratem jego Zeidem, jako regentem. Ojciec tych królów jest już królem Arabji południowej — Hedżasu ze stolicą w świętej Mekce. Jest rzeczą widoczną, że chodzi o stworzenie wszecharabskiej federacji w Azji.

Emir Fajsal uprzedzał gen. Gouraud, dowódcę wojsk francuskich w Syrii, że chce go zmusić do objęcia tronu w Zjednoczonej Syrii. Przez czas pewien istotnie udawał, że przeciwstawia się partii skrajnych żywiołów nacjonalistycznych. Utworzył np. rząd koalicyjny, który usiłował zmienić metody postępowania w stosunku do Francji, powołał pod broń jeden tylko rocznik zamiast kilku, co w jego nieobecności zarządzili nacjonalisci.

Rozuchy w sąsiedniej Cylcji, które zmusiły władze wojskowe francuskie do skoncentrowania tam większości wojsk, ośmieliły nacjonalistów syryjskich jednocześnie w Palestynie, okupowanej przez Anglików, ujawnił się silny ruch antysjonistyczny, zmierzający do połączenia Syrii z Palestyną pod jedną władzą. Udział emira Fajsala w tych wypadkach nie jest wyjaśniony. Ow kongres syryjski nie składa się z wybranych przedstawicieli ludności, uczestniczyli w nim wspólnicy nacjonalistów tureckich, prowadzących w Azji mniejszej wojnę podjazdową przeciwko Entencie, Arabowie z Mezopotamji i Palestyny, Beduini z Hedżasu.

Korespondent „Temps” twierdzi, że nie reprezentuje on większości kraju, ale uważa, że byłoby błędem przeciwstawiania się siłą aspiracjom kongresu, gdyż uczyniłoby go to popularnym wśród mas mahometańskich. Jedyną polityką mądrą jest postawa wyczekująca, dająca emirowi Fajsalowi możność dowiedzenia, że obietnice jego zachowania stosunku przyjaznego wobec Francji były szczerze. Przewidywać wszakże należy, że emir nie zdoła ukroczyć anarchji, dającej się już we zna ki ludności okręgów wewnętrznych Syrii.

Wypadki powyższe godzą w politykę rządu francuskiego i angielskiego, opierającą się na tajnej umowie z r. 1916. Umowa ta, ułożona według starych szablonów dyplomacji, dzielącej się przypuszczalnymi zyskami na zasadzie równowagi, nie liczyła się ani z poczućmi łączności Arabów, ani jednoci Syrii. Podzielono kraje na sfery wpływów: Anglii przy waść miała Palestyna, jako „ognisko” żydowskie, w myśl udzielonych sjonistom przyrzeczeń, oraz Mezopotamja, Francja otrzymała protektorat nad Libanem i wybrzeżem Syrii, a pośredni wpływ na Syryję wewnętrzną (z Damaszkiem), gdzie władzę objął emir Fajsal. Układ ten

przy wykonaniu wywołał tarcia francusko-angielskie, skomplikowane wskutek stworzenia przez W. Brytancję królestwa Hedżasu w celu oderwania Arabji od Turcji i rozbudzenia aspiracji arabskich. Nie jest rzeczą dokładnie wiadomą, czy układ ten uległ obecnie jakimś zmianom, w każdym razie wojska francuskie okupowały wybrzeże Syrii po ustąpieniu wojsk angielskich.

Prasa francuska stawia zarzuty, że urzędnicy i oficerowie angielscy z Egiptu i Indji podczas okupacji podniecali ludność arabską przeciwko Francji, dążąc do przeszkodzenia planom francuskim, że wysawiali emira Fajsala jako kandydata na tron syryjski, licząc na odnięcie Syrii wpływom angielskim, i że w ten sposób przygotowali obecną sytuację, kłopotliwą również i dla Anglii.

Niewątpliwie hasło jednoci Syrii (wraz z Palestyną) cieszy się poparciem znacznej większości. W „Journal des Debats” p. Gauvain nawołuje do polityki bardzo przezornej i ostrożnej. Z ruchem arabskim trzeba się liczyć i bacznie, żeby nie skierować się na przeciwko Francji. „Pocóżmy przyszłość, co chcemy czynić w Syrii” — pisze. — Uczynić zadość wezwaniu ludności, która jest do nas przywiązana przez tradycję, zorganizować kraj, który wpadł w anarchję, ochraniać nasze zakłady, nasze instytucje i przedsiębiorstwa, słowem wykonać dzieło humanitarne i cywilizacyjne. Poza temi uzasadnieniami, nie powinniśmy poświęcać dla Syrii części naszych zasobów w ludziach i pieniądzu. W całokształcie naszej polityki okupacja Syrii stanowić będzie ciężar, który w pewnych okolicznościach może stać się bardzo znacznym. Wniosek łatwo wyciągnąć. Ochraniajmy ludność, która pragnie naszej ochrony, brońmy naszych interesów tam, gdzie się znajdują, usiłujmy tę ochronę i tę obronę pogodzić z ruchem w świecie arabskim i nie bierzmy się do zakładania państwa arabskiego ani do ustawiania protektoratu na wzór marokański lub tuncyjski, ani do podziału Arabów. Rola nasza jest ograniczoną, nie rozszerzajmy jej.

Na podbój świata.

Brak dziś w Polsce humoru, pisz Dziennik. poz. tego jasnego szczerego o szlacheckim rozmachu. Czasami zarechocze paskarz z uciechy, gdy wysączy ostatnią kroplę w kraju butelkę szampana, a gdy wychodząc z przybytku sennej radości, na niepewnych stąpając nogach, z matką ziemią blisko się zetknie, bryzga zjadliwy śmiech z zaułków miasta których nawet światło latarni nie oświeca — z obawy.

Ten dziwny lęk, że na dnie kielicha za wiele osadu goryczy, opadł mgłą na duszę i radość mleczy. To też gdy żalność dziwna na duszę mi padła, tułałem się po tajemniczych ulicach stolicy. Niema to, jak dawne czasy.

Lecz nie domiłosnych zachwytyłów tęskni dusza me lancholika. Wolnym krokiem ze spuszczoną głową wlokłem się przez Przeskok, aby dając ku przybytkom słodczy, wejść na Miodową. Tutaj porwał mię tłum o dziewczynie błyszczących oczach i jaśniejących obliczach. Młode dziecięce twarze, niedawne wspomnienie seplenienia, które ułatwia piękna wymowę w językach zachodu. Z kieszonek surdukcików wyglądały słowniki i najlepsze metody. Jeszcze zdaje się, na ich kartach nie wysechł atrament, którym miss, czy madama zaznaczyła ostatnią lekcję.

Skloniłem się uprzejmie.

—Czego?

—Chciałem tylko zapytać, gdzie to panowie idą?

—Po paszporty dyplomatyczne.

Oczywiście, że skloniłem się jeszcze uprzejmiej i niewiem sam dokładnie, w jaki sposób znalazłem się w przybytku dyplomacji polskiej.

—Hallo! hallo!

U ciebie?

Czy Raed siamał wysłał do nas swego przedstawiciela? Kapitan Tam-nie-yade i podporucznik Po-e.

Krótkie zamieszczanie, ale sprężysta organizacja robi swoje. Do Siamu pojedzie ambasador z dwoma radcami, jeden z lewicy a drugi z prawicy, aby nie czuł się pokrzywdzony. Jeden sekretarz pierwszy, no, i tak jest pierwszy, musi być i drugi. Nominacja niezwłocznie — ażeby czasu nie tracić, ambasador przedstawi propozycje na konsulów do przyszłości na wzwyż 1000 mieszkańców.

—Panie szefie! Jedno słowo.

—Nie mogę, szalenie jestem zajęty.

—Konieczna.

—Włec słucham.

Dolaję mi urywki rozmowy. Płuca... zdołał Szwajcarię... Niemożliwe, ambasada i cztery konsulaty, zbijanie bąków... pani Musikstein i hrabina Stern... jezioro genewskie, Lago di Garda...

Szept staje się coraz intensywniejszy; wreszcie słychać się złamany głos szefa:

—Panie referencie, czy jest jeszcze jakieś wieścieczko w Szwajcarii?

Piętro niżej szum jak w uchu.

—Hola, co ty tu robisz?

—Jadę do Paryża.

—Nie wirze, Stefan nie jest warjat.

—Ale potrzebuje kurjerów, dyplomatycznych.

—To co innego.

Złapałem go za guzik.

—Słuchaj, czy jesteś naszym urzędnikiem?

—No nie, ale...

—Nie z tego; tylko urzędnicy na urlop — i tak będziemy z pisanem listów, które wożą.

Dalej kończy się już idylla i zaczyna się życie, twarde i nieugięte.

—Panie! ja czekałem miesiąc na pieniądze do Brazylii.

—Panie, w Montevideo z powodu Iraku konsula, dzieją się straszne rzeczy.

Kto tam nie wołał: dwudziestu ambasadorów, stu czterdziestu radców ambasady, piętnaście posłów pierwszej klasy, jeden poseł drugiej klasy, dwa tysiące osmiuset pięciu sekretarzy i około trzech tysięcy różnych t. j. kurjerów, delegatów na konferencję, znawców, tłumaczy itd. itd.

Panowie, wołał ochryplym głosem jakiś naczelny, wszystkiemu winna waluta.

Kraj eksportuje, co ma najlepszego; bo was, Panowie, a ona zamiast się podnosić, coraz niżej spada. Mniej niż 30 dolarów dziennie nikomu płacić nie możemy, bo umrze z głodu — a to jest 4500 marek dziennie, dziennie panowie!

Ale kraj ponosi większe straty przez to, że tu siedzimy. Cóż to? Czy tylko eks-ministrowie i wiceministrowie mają prawo?

Figura w głębi podnosi i opuszcza ręce; ruchem rozpaczy.

Śmieję się w duchu. Doprawdy, całe me przygnębienie pryska. Tu lubię to jest chęć, wysłać jak najdalej za granicę kraju tę kompanję. Utworzyć stanowisko inspektora lazuruwego wybrzeża, sprowadzawcy z Monte, propagatora brazylijskich plantacji — aby więcej. Mają bezrobotni roboty publiczne, niech imi próbnicy mają podobne zajęcia.

To jest również. — Jak w tej bogatej Polsce wesoło!

Dom Komisowo - Handlowy
„UNION”
 Benedykta, 2
 Najlepsze Zródło
 ZAKUPU WSZELKICH TOWARÓW
 BAWELNIANYCH, MANUFAKTURY I GOTO
 WEJ GARDEROBY.
 PRZYJMUJE W KOMIS. KUPUJE TOWA
 RY I PRZEDMIOTY,

Kupuje rózne blaszane pudełka
 oraz odpadki miedzi, mosiądzu i ołowiu.
 W. Kruk, Przejazd 14

ASYSTENT-TECHNIK
Deniystyczny
 na kauczukowe i metalowe roboty, poszukuje pracy.
 Oferty w „Rozwoju”
 Sub „N N” 976-3

STARSZY MEDYC. FELCZER
A. WASIDŁOW Łódź, Rzgowska 63.
 AKURATNIE I TANIO wypełniam różne manipulacje po naczemniu pp. lekarzy.
 PRZYJMUJE zamówienia na dyżurstwa u ciężko chorych.
 954-4 WYJAZDY NA PROWINCJE.

KUPUJE
 i placę najlepsze ceny za złoto, srebro, brylanty, gardere bę, białinę, kopy pluszowe, oraz kwity lombardowe.
 Proszę się przekonać Zachodnia 32, poprzeczna Odległa, I p. m. 15
L. MILICH 970-19

DZIŚ PREMIERA!

CASINO

DZIŚ PREMIERA!

MOTTO: „Rzucaliście mi złoto, gdy upadała coraz niżej—sypniście hojnie i dziś gdy powstaje“
 Najnowszy potężny dramat największej amerykańskiej wytwórni „TRIANGLE“, nagrodzony 1-szą nagrodą na konkursie w Filadelfji p. t.

KOBIETA I ZŁOTO

pełna czarującego wdzięku, chluba amerykańskiej kinematografii

Dorris Dalton

wykonała rolę główną z nieosiągniętą maestrią

- 1. W Meksykańskim kabarecie
- 2. Kwiat na bagnisku
- 3. Szał złota

- 4. W sidłach szulerów
- 5. Fatalna „13“
- 6. Zwycięstwo serca

974-1

— — — — — Passe-partout nie ważne. — — — — — Początek ostatniego przedstawienia o 9-ej.

Zarząd BANKU ZACHODNIEGO w Warszawie

zawładania pp. akcjonariuszów, że na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 31 maja 1919 r. i z zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 20 lutego r. b. za № 15817/20

kapitał akcyjny podwyższony zostaje o marek polskich **16,200,000**

drogą wypuszczenia **nowych 30,000 akcji** (III-ej emisji) po marek polskich **540** imiennej wartości każda, na następujących warunkach:

1. Każda akcja emisji poprzednich daje prawo do nabycia w terminie do dnia 15 kwietnia 1920 r. jednej nowej akcji III-ej emisji,
2. cena emisyjna nowych akcji oznacza się na marek polskich **750** za sztukę, z czego marek polskich **540** przeznaczają się na kapitał akcyjny, pozostałość zaś po pokryciu z niej kosztów emisji, przelewa się do kapitału zapasowego,
3. nowe akcje III-ej emisji, wartości imiennej po marek polskich **540** uczestniczą w zyskach Banku począwszy od dnia 1-go kwietnia 1920 r. i od tej daty zrównane zostają we wszystkich prawach z akcjami emisji poprzednich,
4. akcjonariusze, pragnący skorzystać z prawa nabycia nowych akcji, winni najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1920 r. złożyć swoje akcje dawniejsze do ostemplowania w poniżej wymienionych miejscach, wpłacając tamże równocześnie pełną sumę marek polskich **750** za każdą akcję; po upływie powyższego terminu akcjonariusze tracą prawo do nabycia nowych akcji po cenie emisyjnej,
5. na ulszczone wpłaty wydawane będą świadectwa tymczasowe, które zamienione zostaną na akcje po ich wydrukowaniu.

Wpłaty skutecznie można w kasach Banku:

1. Instytucja Centralna — Fredry 6.
2. I Oddział miejski — Marszałkowska 98.
3. Oddział w Łodzi — Piotrkowska 52.
4. Oddział w Radomiu — Lubelska 31.

Jan Chmiel, zegarmistrz,
4. Nawrot 4.

przyjmuje do reperacji zegary, zegarki i antyki wszelkiego rodzaju jak również zegary wieżowe, elektryczne, automobilowe, wykonuje na miejscu w własnym warsztacie. Posiadam wszelkie biżuterje ze złota i srebra po cenach najniższych.
UWAGA! Kupuje stare złoto, srebro i drogie kamienie. Płać ceny najwyższe.

Meble okazyjnie

do sprzedania: Pokój stołowy machoniowy i salon machoniowy, używane modne. Jak również, różne meble nowe i używane. Anny Nr. 1 **F. Mikazewski,** 740-3.

**Natychmiast do sprzedania
FOLWARK TRZECHWŁÓKOWY**

w świetnym stanie z zabudowaniami i pełnym inwentarzem Wiorsta od kolejki, przy nowobudowanej się szosie Zgierz-Piątek. Bliższe wiadomości — Łódź, ul. Nowo-Cegielniana 29 m. 11, od 11-ej do 2-ej po południu.

984-1

983-2

WYSZEDŁ Z DRUKU INFORMATORYJNE MIASTA ŁODZI

Wydawnictwo Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi. **na 1920 rok.** Wydawnictwo Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi.

Zawiera obszernie opracowane działy ważne na szeroki użytek:

- 1) Kalendarz;
- 2) Komunikacja: poczta, telegraf, telefony i kolejnictwo;
- 3) Stemple i opłaty;
- 4) Dekrety, ustawy, i przepisy administracyjne;
- 5) Szczegółowe informacje wraz z adresami: o centralach i miejscowych instytucjach państwowych, handlowych; przemysłowych, i prywatnych, magazynach, szpitalach, lecznicach, szkołach i. t. d. oraz spis abonamentów, telefonicznych;
- 6) Spis firm handlowo—przemysłowych z podziałem na branże;
- 7) Taryfę nieruchomości m. Łodzi;
- 8) Szczegółowy spis alfabetyczny ulic miasta Łodzi z podziałem na komisariaty, okręgi sądowe, śledcze i sanitarne, oraz rewiry wykonawcze komorników;
- 9) Mapę—plan m. Łodzi z podziałem na komisariaty policyjne, przeszło tysiąc ogłoszeń i artykuły z dziedziny geografii, historii i statystyki miasta Łodzi.

Nakład ograniczony.

Cena egzemplarza (1100 str. druku) w trwałej oprawie mk. 70.

Skład główny i sprzedaż

w Wydziale Statystycznym Magistratu m. Łodzi, Działna 2-a, od godz. 9 do 3 po poł. 919

Spółka Akcyjna

Towarzystwo Ubezpieczeń „Piasz” w Warszawie
Kapitał Zakładowy 10,000,000. mk. rozpoczęło działalność w działach:
Transportowym i Ubezpieczeń Koni od upadku

Ajentura Główna w Łodzi i na Okręg Łódzki
Leonard Taler i Ska
Piotrkowska № 87
903—3

Brylanty perły,
biżuterje,

platynę i antyki

kupuj, płacąc wysokie ceny.

HOTEL SAVOY № 303,

Przyjmuje interesantów od 10—11 5—6 880—1

OBUWIEI

na święta już nadeszły
DAMSKIE OD 150 MAREK
MĘSKIE OD 600 MAREK

polecają: **Petersilge i Szmolke**

93 Piotrkowska 93. 887.5.

Skrzynie próżne
Większe i średnie
DO SPRZEDANIA

Kom. Pom. Dzieciom.
ul. Puła № 12 godz.—pp.

Maszyny do pisania

kupuje polskie lub rosyjskie,
również podlegające reperacji.

FÉLIX KON,

WARSZAWA, Złota 27,
t. 234-32. 958-4

Tania Wyprzedaż Niez-
kich Garniturów włos-
nych

Piotrkowska 83 m. 33
prawa ofic. 2 wejście 1 piętro
AJFER. 946-1

TEATR WIELKI

Konstantynowska 16.

Wtorek dnia 30 marca i środa 31 o godz. 7,30 wiecz

DWA BOSKIE WYSTĘPY

BALETU

OPERY WARSZAWSKIEJ

z udziałem pryncesaliny Opery Warszawskiej **HALINY SZMOLO** i Baletmistra Opery Warszawskiej **PIOTRA ZALICHA** oraz solistów: **IRENY SZYMANSKIEJ** i **ZYGMUNTA DĄBROWSKIEGO**. Kapelmistrz: prof. Zygmunt Singer. Dyrektor baletu: Piotr Zajlich, Reżyser Adam Blancard.

Bilety w cukierni W-go Gostomskiego (Piotrkowska róg Moniuszki) od godz. 11—2 i od 5—8, a w dniu przedstawień od godz. 3-ej w kasie Teatru Wielkiego (Konstantynowska 16).

500-MARKOWE AKCJE

Polskiego Przemysłu Korkowego są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału Zaliczki po 175 marek na każdą akcję przyjmują pierwszorzędne banki. Jest to pierwsza w Państwie Polskiem wielka fabryka korków, linoleum i izolacji korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Odbrymi zbyt jest zapewniony. Cło ochronne wyklucza konkurencję zagraniczną. **Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcji niewątpliwe.**

Prospekty i deklaracje wysyła bezpłatnie

„Spółka Akcyjna Polskiego Przemysłu Korkowego”
Warszawa, ul. Żorawia № 1.



Najlepsza farba do włosów

„Juvenol”

barwi trwałe i szybko siwe włosy na naturalne kolory: blond, chalin, brun i czarny, nadaje takowym cudny połysk i miękkość. Jako produkt roślinny jest bezwarunkowo nieszkodliwy, a sposób użycia bardzo łatwy. Sprzedaż w lepszych składach aptecznych i perfumerjach.

Perfumerie d'Orient
Varsovie.

